

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nowy kurs. SED i rząd idą dalej nowo obraną drogą i wzywają ludność do żywej współpracy. W szybkim tempie realizuje się, omijając biurokratyczne formalności, nowe zarządzenia rządu, przynoszące mieszkańcom Republiki tak znaczne dobrodziejstwa i korzyści materialne. Dnia 21 VI Komitet Centralny SED, analizując sytuację ekonomiczną kraju, zaprojektował znowu szereg rozporządzeń, które dążą do podniesienia dobrobytu ludności i ułatwienia warunków życia. W konsekwencji tego posiedzenia rząd uchwalił poważne kredyty (600 milionów MR) na budowę nowych domów mieszkalnych i na remont starych. Przeznacza się też dodatkowe kredyty na budowę urzędów sanitarnych i na rozwój służby zdrowia. Niektóre emerytury i renty zostaną podwyższone, a różne drobne udogodnienia oraz obniżki wielu taks i opłat świadczą, że kroczy się drogą podniesienia zdolności nabywczej ludności. Wiele instytucji o charakterze gospodarczym, jak np. izby rzemieślnicze, izba przemysłowo-handlowa, wobec nowych warunków ulegną reorganizacji lub też powołane zostaną na nowo do życia. Otworzą się dla nich nowe agendy i możliwości. Na posiedzeniu z dnia 25 czerwca Rada Ministrów postanowiła zwolnić z zapasów państwowych znaczne ilości różnych wysokowartościowych surowców, artykułów przemysłowych i spożywczych, których magazynowanie w obecnych warunkach nie jest już konieczne. Zapasy te rzucone na rynek przyczynią się do zaspokojenia zapotrzebowania na niektóre towary. Obniżono też ceny na szereg artykułów konsumpcyjnych. Obok tego Rada Min. uchwaliła obniżyć niektóre podatki. Zredukowano dla rzemiosła i dla przedsiębiorstw prywatnych poważnie stawki podatku dochodowego. Normy w wielu gałęziach życia gospodarczego zostały obniżone. W ciągu lipca rząd wydał znowu szereg nowych dyspozycji. Uregulowano na nowo ceny ryb i przetworów rybnych, obniżono wysokie, obowiązkowe dostawy warzyw,

ułatwiono obrót artykułami gospodarstwa wiejskiego. Biuro Polityczne w dalszym ciągu zaprojektowało podniesienie wynagrodzeń niektórych grup pracowników, zatrudnionych w aparacie państwowym, samorządowym i w przedsiębiorstwach państwowych. Środki na polepszenie warunków bytu ludności — przeprowadzenie nowego kursu — czerpać się będzie w myśl wypowiedzi kompetentnych czynników politycznych i gospodarczych ze zredukowanych znacznie inwestycji przemysłu ciężkiego i surowców podstawowych, ze zwolnionych zapasów państwowych oraz wzmożonego importu artykułów o charakterze konsumpcyjnym. Nadmienić wypada, że ponad 1 miliard DM. zostanie zaoszczędzony dzięki redukcji wspomnianych już inwestycji przemysłu ciężkiego.

W czasie od 24 do 26 lipca odbyło się XV zebranie Centralnego Komitetu SED, na którym rozpatrywano całokształt podjętej akcji „nowego kursu“ oraz analizowano osiągnięte wyniki. Po zebraniu wydano obszerny komunikat, w którym obok momentów politycznych także ekonomiczna strona całego zagadnienia została szczegółowo zobrazowana. Na zebraniu wystąpił też prezes ministrów Otto Grotewohl ze szczegółowym sprawozdaniem.

Dnia 29 lipca Grotewohl wystąpił przed Izbą Ludową, podając dane cyfrowe, plany i wyniki usiłowań podjętych dla podniesienia dobrobytu ludności NRD od 11 czerwca. Okazuje się, że środki pomocy doraźnej, które zostały do tego czasu w ramach nowego kursu uruchomione lub na ten cel zużyte, sięgać będą do końca roku ponad 2 miliardy DM. Z tej sumy na cele budownictwa mieszkaniowego przeznaczono 600 milionów DM

na rzecz rolnictwa	475	„	„
na obniżkę cen	525	„	„
na wzrost płac, rent, emerytur, na ulepszenia sanitarne, w dziale ubezpieczeń społ. itd.	447	„	„
razem	2.047	milionów DM	

Do tego dochodzi rezygnacja państwa z podatków w wysokości około 650 milionów i pomoc kredytowa — 79 milionów DM.

Rada Ministrów zwróciła się też — co czyniła już kilkakrotnie dawniej z wynikiem dodatnim — do rządu ZSRR z prośbą o pomoc w zaopatrzeniu ludności NRD w artykuły żywnościowe i surowce dla wytwarzania masowych dóbr konsumpcji i na rozbudowę przemysłu lekkiego. Związek Radziecki zgodził się na te prośby i postanowił w III i IV kwartale r. 1953 poza ilości przewidziane w umowie handlowej na r. 1953 dodatkowo jeszcze dostarczyć:

27.000 t masła
8.500 t tłuszczów zwierzęcych
11.000 t olejów roślinnych
15.000 t nasienia oleistego
20.000 t mięsa
1.500 t tłustego sera
7.000 t bawełny

Rząd ZSRR rozważał możliwość dalszego podwyższenia tych kwot jeszcze w II półroczu 1953 r.

Premier Grotewohl podkreślił w swoim przemówieniu konieczność zmiany planów, i to zarówno w stosunku do r. 1953 jak i do całego planu pięcioletniego. W latach 1954 i 1955 inwestycje w przemyśle hutniczym, kopalnictwie rud, budowie maszyn, przemyśle chemicznym i materiałach budowlanych ulegną znacznej redukcji. Urealnienie planów na rb. oraz na dalsze dwa lata przy uwzględnieniu licznych zmian i refleksów, jakie rzuci to na całokształt stosunków gospodarczych — nie jest sprawą łatwą. Potrzeba tu będzie dużego nakładu pracy i gruntownych rozważań.

Podano jeszcze szereg cyfr, które przedstawiają wyniki świeżo wydanych rozporządzeń oraz amnestii. Tak np. do dnia 17 VII powróciło na teren NRD 2.454 osób, na zwrot warsztatów rolnych złożono 3.271 wniosków, z których załatwiono przychylnie 1.332 (reszta jest w trakcie rozpatrywania), 1.644 gospodarstw, które oddano pod zarząd przy-

musowy, zwrócono już właścicielom lub dzierżawcom.

Pomoc żywnościowa i surowcowa ZSRR dla NRD. Inicjatywa pomocy dla ludności NRD, podjęta przez Stany Zjedn. Ameryki Północnej w formie paczek żywnościowych, scharakteryzowana została przez niemiecką prasę demokratyczną jako akcja propagandowa zbyteczna i wprost szkodliwa. Tak np. „Neues Deutschland“ pisze, że drogą tzw. pomocy chce się sięć zamęt i poddać Niemców pod dyktando kół imperialistycznych. Wskazuje się przy tym na olbrzymią pomoc, której udziela Republice Demokratycznej ZSRR. Partycypują tu również kraje demokracji ludowej. Wystarczy to w zupełności na zaspokojenie potrzeb ludności NRD.

W r. 1953 import artykułów żywnościowych i surowców równać się będzie według „Die Wirtschaft“ (nr 30 z 24 lipca) kwocie 1.130 milionów Rbl., czyli 280 milionów dolarów. Są to dostawy Związku Radzieckiego na zasadzie umowy handlowej na rok bieżący oraz pomoc dodatkowa. Należy zaznaczyć, że kredytowana pomoc dodatkowa wyniesie 231 milionów Rbl. Tak więc ludność NRD i demokratycznego sektora Berlina otrzyma w rb. między innymi 114 milionów funtów masła, 50 milionów funtów mięsa i prawie 1 milion ton zboża z ZSRR. Dostawy są kredytowane i nie zawierają żadnych warunków natury politycznej („Neues Deutschland“ z 23 lipca). Na pomoc amerykańską w formie paczek żywnościowych rząd Stanów Zjednoczonych wyasygnował 15 milionów dolarów.

W ostatnim czasie sygnalizowano znaczne transporty omawianych artykułów ze Związku Radzieckiego dla NRD. Około 15 lipca przybyło do Frankfurtu n. Odrą 108 wagonów masła, 145 wagonów smalcu i 10ju i 195 wagonów oleju jadalnego.

Dostawy maszyn i różnych urządzeń technicznych z ZSRR. Do Frankfurtu n. O. dostarczono ze Związku Radzieckie-

go dla NRD w drugiej dekadzie czerwcowej około 30 kompletów urządzeńowych do suszenia zboża (najnowszej konstrukcji), kombajnów buraczanych i większej ilości traktorów. Nadto nadeszły walce dla zakładów metalurgicznych, nowoczesny dźwig dla celów budowlanych, urządzenia wiertnicze dla górnictwa i wartościowe instrumenty medyczne. Nieco później nadeszły dostawy znacznej ilości samochodów, traktorów, różnych części zamiennych dla maszyn rolniczych, urządzenia dla sejsmografu przeznaczone dla Państwowego Urzędu Geologicznego w Lipsku itd.

Zwiększenie wymiany towarowej pomiędzy NRD a Republiką Czechosłowacką. Dnia 20 marca przedstawiciele obu państw podpisali umowę handlową, przewidującą bardzo poważny wzrost — o 25% — wzajemnych dostaw towarowych na rok 1953. NRD dostarczać ma różne maszyny i ich części, artykuły mechaniki precyzyjnej i optyki, produkty przemysłu chemicznego i nawozy sztuczne. Czechosłowacja wysyłać będzie w zamian głównie surowce, jak koks, węgiel brunatny, materiały podstawowe potrzebne do produkcji ceramicznej, niektóre półfabrykaty dla przemysłu metalurgicznego, specjalne maszyny przemysłu ciężkiego i różne artykuły konsumpcyjne.

Umowa handlowa NRD — Egipt, świeżo zawarta, przewiduje m. in. dostawy bawełny, rud żelaznych i art. spożywczych z Egiptu w zamian za maszyny i różne urządzenia dla zakładów przemysłowych, których dostarczy NRD.

Umowa o obrocie towarowym i płatniczym pomiędzy NRD a Rumunią na rok 1953, podpisana w końcu marca w Berlinie, wyszczególnia jako przedmioty przywozu z Rumunii produkty gospodarstwa wiejskiego, górnictwa, maszyny ciężkie i chemikalia. NRD eksportować ma m. in. przedmioty elektrotechniczne i precyzyjne, artykuły optyczne.

NRD na targach mediolańskich. W okresie od 12 do 28 kwietnia trwały w Mediolanie targi, na których NRD wystąpiła z licznym asortymentem towarów różnych gałęzi przemysłu. Zajęła ona pod swoje stoiska teren wielkości 300 m².

Wystawa Planu Pięcioletniego. W Pradze urządzono wystawę ilustrującą plan pięcioletni NRD. Obecny na otwarciu wystawy czechosłowacki prezes ministrów zaznaczył, że wystawa jest dla Czechosłowacji bardzo pouczająca, dodając otuchy i pobudzając do dalszej walki w celu osiągnięcia jeszcze lepszych wyników gospodarczych. Prasa czechosłowacka podkreśla, że na wystawie wyraźnie się odzwierciedlają pokojowe dążenia NRD i że życie gospodarcze w demokratycznej części Niemiec silnie kontrastuje z tym, co się dzieje na terenach administrowanych przez władze bońskie. Wystawa cieszyła się dużą frekwencją.

Sukcesy NRD na wystawach zachodnio-niemieckich. Różne firmy NRD, które eksponowały na zachodnio-niemieckich wystawach branżowych, pochwalić się mogą dużymi sukcesami. Tak np. stoisko NRD na kolońskich targach tekstylnych doskonale zobrazowało wszystkie gałęzie produkcji tekstylnej oraz handel wewnętrzny i zagraniczny tymi artykułami. W związku z tym zachodnio-niemiecka „Textil-Zeitung“ pisze (12 III): „Artykuły tekstylne odpowiadają całkowicie wymogom zachodnio-niemieckim tak pod względem estetycznym jak i jakościowym“.

W Norymberdze na wystawie niemieckiego przemysłu zabawkarskiego reprezentowanych było ponad 40 poważniejszych firm z NRD. Przez cały czas wystawy stoiska tych firm cieszyły się bardzo dużą frekwencją. Nie tylko kupcy zachodnio-niemieccy, ale także liczni goście zagraniczni interesowali się żywo eksponatami pochodzącymi z NRD, zabiegając o zawieranie transakcji. Byli to kupcy z Szwajcarii, Włoch, Belgii, Holandii, Szwecji, Francji, Turcji, Pakistanu itd.

Udział NRD w międzynarodowych targach w Utrechcie. Od 17—26 marca trwały 60. międzynarodowe targi w Utrechcie. NRD wystąpiła już po raz trzeci na tych targach ze swoją produkcją.

Wystawa przemysłu NRD w Pekinie. Dn. 27 kwietnia otwarta została w Pekinie wystawa ilustrująca prace i walkę demokratycznych części Niemiec w dziedzinie przemysłowej. Szeroki ogół społeczeństwa chińskiego mógł się dobrze zapoznać z rozwojem i strukturą przemysłu Niemiec Demokratycznych i ocenić pokojowe tendencje świata pracy. Wystawa wykazała duży wachlarz możliwości eksportowych NRD i przyczyniła się do pogłębienia stosunków handlowych między Niemcami Demokratycznymi a Chinami Ludowymi. Wystawa NRD była największą zagraniczną wystawą od chwili powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

Konferencja handlowa w Genewie w sprawie handlu zachodu ze wschodem. Europejska Komisja Gospodarcza (ECG) przygotowała w Genewie konferencję handlową, która się odbyła w końcu kwietnia. Wzięło w niej udział 80 przedstawicieli gospodarczych reprezentujących 25 państw. Wypowiedzieli się oni na rzecz rozszerzenia handlu między wschodem a zachodem. W konferencji brali również udział przedstawiciele ZSRR, St. Zj., Wielkiej Brytanii, Francji, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Belgii, Austrii, Szwecji, Włoch. NRD wysłała swoją delegację, której przewodniczył prezydent Niemieckiego Banku Emisyjnego, Greta Kuckhoff. Już na zeszłorocznej Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie wykazano, że handel między wschodem a zachodem mógłby wielokrotnie wzrosnąć po wprowadzeniu równouprawnienia dla wszystkich stron i po usunięciu przeszkód natury niegospodarczej. Dotychczas z państw kapitalistycznych, które poszły drogą wskazywanych możliwości współpracy zaliczyć można niektóre tylko państwa Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Wobec jednak trudnej sytuacji ekonomicznej wpływe

koła gospodarcze różnych państw kapitalistycznych bojkotujących omawiany handel, zastosowały politykę nacisku, dążąc do nawiązania i rozwinięcia normalnych stosunków handlowych z państwami obozu pokoju. Należą do nich liczni przedstawiciele życia gospodarczego Francji, Anglii i Skandynawii. Według źródeł amerykańskich jeszcze przed rozpoczęciem konferencji sekretarz generalny ECG, znany szwedzki ekonomista Myrdal, wypowiedział się za jak najszybszym załatwieniem problemu współpracy, podkreślając olbrzymią jego wagę dla życia gospodarczego wielu państw europejskich.

Nowojorski „Daily Worker“ oblicza, że w dziedzinie zatrudnienia osiągnąć by można duże bardzo wyniki, angażując choćby tylko 6% sił roboczych stojących do dyspozycji Stanów Zjednoczonych i takież procent produkcji w towarach o znaczeniu pokojowym i oddając je dla handlu ze światem socjalistycznym. Znalazłoby tu pracę około 3,5 miliona osób.

Po zakończeniu obrad Myrdal określił zjazd jako „najpoważniejszą konferencję gospodarczą w ubiegłym stuleciu“. Zaznaczył też, że „ona dodaje otuchy i stwarza dobry start dla normalizowania stosunków handlowych pomiędzy wschodem a zachodem Europy“. Wreszcie wysunął propozycję, aby za rok zwołano podobną konferencję.

Zachodnie źródła informacyjne, omawiając konferencję handlową w Genewie, podnoszą, że ZSRR zadeklarował bardzo obfitą podaż różnych swoich produktów po umiarkowanych cenach. Ceny państw demokracji ludowej również nie były wysokie.

Dodatkowa umowa handlowa NRD — Chiny Ludowe. Dnia 8 sierpnia sporządzony został w Pekinie protokół w przedmiocie dodatkowego wywozu różnych towarów z Chin Ludowych do NRD. Aby przyjść z pomocą Republice Demokratycznej Chiny Ludowe zobowiązały się dostarczyć ponad przewidziane na r. 1953 kontyngenty towarowe artykułów na kwotę powyżej 50 milionów Rb. Przewiduje

się dostawy wełny, bawełny, ryżu, skór, pszenicy, konserw mięsnych itd.

Wystawa przemysłu NRD w Szanghaju. Wystawa przemysłu NRD w Pekinie, która cieszyła się tam dużym powodzeniem, przeniesiona została do Szanghaju. Według relacji agencji informacyjnej Nowych Chin jest to największa wystawa spośród tych, które się odbyły w tym mieście. Wystawiono obrabiarki, maszyny drukarskie, narzędzia optyczne, pomoce szkolne, urządzenia medyczne, samochody i różne dobra konsumpcyjne. Wystawiono również książki techniczne i literaturę marksistowską. Na język niemiecki przetłumaczono niektóre dzieła znanych autorów chińskich. Wystawę zwiedzają tłumy miejscowej ludności. Zainicjowano wieczory dyskusyjne i wykłady o pracy i życiu w NRD.

Wymiana towarowa NRD — Holandia. Pomiedzy holenderską Izbą Handlu Zagranicznego a Izbą Handlu Zagranicznego NRD zawarta została w Berlinie umowa dotycząca wymiany towarowej. Izby Handlowe obydwóch krajów występują przy tej transakcji jako przedstawiciele firm zamieniających swoje towary. Jest to nowa droga, prowadząca do wymiany handlowej pomiędzy państwami, które mimo odmienności systemów gospodarczych pragną współpracować na polu gospodarczym.

NRD dostarczyć ma nawozów potasowych wartości 8 milionów florenów holenderskich, w zamian za co Holandia za tę samą kwotę dostarczy nawozów fosforowych, jedwabi sztucznych, śledzi i innych artykułów żywnościowych.

Otwarcie Wyższej Szkoły Gospodarki Finansowej w NRD. Zakres nauki w tej uczelni zakrojono na okres trzech lat, przy czym oparto się na studiach gospodarczych ze szczególnym uwzględnieniem specjalizacji w roku ostatnim. W pierwszym roku studiów wykładane będą podstawowe wiadomości z zakresu marksizmu-leninizmu i ekonomia polityczna, poza tym technologia, statystyka, geografia polityczna i gospodarcza. W dru-

gim roku studium podstawa marksizmu-leninizmu będzie zakończona, a większość godzin naukowych poświęcona zostanie ekonomii i planowaniu gospodarczemu NRD. Odbywać się również będą odczyty na temat teoretyczno-finansowy, pieniądza, kredytu itd. Studenci będą mogli poznać gospodarkę finansową ZSRR. W końcu drugiego roku słuchacze będą mogli sobie wybrać jedną ze specjalności, a mianowicie: finanse jednej z dziedzin życia gospodarczego, finanse administracji państwowej, zagadnienia podatkowe, pieniądza i kredytu, planowanie inwestycyjne, finansowanie inwestycji, ubezpieczenia.

W ciągu całych trzech lat studiów odbywać się będą wykłady z dziedziny rachunkowości, poza tym przez cały czas studenci korzystać będą z wykładów jęz. rosyjskiego. Po odbyciu dwukrotnie sześciotygodniowych praktyk zawodowych i złożeniu przepisanych egzaminów absolwent otrzymuje tytuł ekonomisty dyplomowanego.

Zadania statystyki w NRD. W Dreźnie odbyło się zebranie, w którym wzięli udział kierownicy komórek statystycznych różnych zakładów przemysłowych, przedstawiciele Państwowego Zarządu Centralnego Statystyki, Instytutu Rachunkowego i Ministerstwa Finansów. Na tym zebraniu zastępca szefa Państwowego Zarządu Centralnego Statystyki Rauch przedstawił współczesne zadania statystyki przemysłowej NRD. Zażądał on zasadniczej zmiany metod pracy i oparcia statystyki na podstawach naukowych. Konieczna jest ścisła współpraca pomiędzy statystyką państwową a statystyką w komórkach przemysłowych. Statystyki przemysłowe nie mogą się ograniczać do samego uchwycenia zagadnień produkcyjnych, lecz muszą się one również zajmować pod kątem widzenia statystycznego problemami odnoszącymi się do zdolności produkcyjnej zakładów, normami, zużyciem materiałów i energii, oraz techniczno-gospodarczymi cyframi kontrolnymi. Statystyka współczesna NRD nie odpowiada jeszcze tym wymo-

gom. Dane statystyczne wykazują brak harmonijnej współpracy pomiędzy poszczególnymi dziedzinami. W dalszym rozwoju statystyki przemysłowej na najbliższą przyszłość punktem ciężkości będzie właściwe uchwycenie szeregu momentów z dziedziny produkcyjnej w skali państwowej, jak jakość produkcji, wykonanie planów itd. Zaprowadzić też trzeba nową terminologię, dostosowaną do bieżących potrzeb. Problemy techniczne będą musiały znaleźć swoje odbicie statystyczne w śledzeniu przemian technicznych i procesów mechanizacji.

Wypowiedzi Raucha wywołały żywą dyskusję i krytykę dotychczas stosowanych metod w dziedzinie statystyki. Utworzono trzy komisje, które mają zaprojektować zreorganizowanie całego aparatu statystycznego oraz zharmonizowanie prac statystyków przemysłowych z pracą i potrzebami statystyki państwowej.

Represje władz bońskich w stosunku do przedsiębiorców i kupców, którzy dążą do rozwinięcia międzynarodowej wymiany towarowej. Eksport zachodnio-niemiecki do krajów kapitalistycznych trafia na coraz większe trudności. Rynki światowe skurczyły się dla wielu artykułów, a także towarami pochodzącymi z Trizonii trudno jest bardzo konkurować zagranicą. Liczebnie niewielka, lecz wpływowa proimperialistycznie nastawiona część przemysłowców i kupiectwa Trizonii chciałaby podjąć bezwzględna walkę na rynkach światowych i utrzymać się na nich z pomocą subwencji eksportowych, nawet kosztem wielkich ofiar. Koła te spodziewają się, że polityka taka przyniesie im korzyści w przyszłości. Poglądu tego nie popiera jednak olbrzymia większość krytycznie nastawionych ekonomistów niemieckich. Wołają oni wraz z tysiącnymi rzeszami przemysłowców i kupców o żywszy kontakt handlowy z całymi Niemcami i w ogóle ze wschodem, widząc jedynie w takim rozwiązaniu ratunek przed nędzą i bezrobociem. Bezpośrednio przed rozpoczęciem konferencji handlowej w Gene-

wie dla odstraszenia kupców i przemysłowców zachodnio-niemieckich od podjęcia akcji o szerszym może zasięgu na rzecz żywszej wymiany z NRD i wschodem — Adenauer wydał rozkaz (p. „Die Wirtschaft“, nr 17 z dnia 17 kwietnia) aresztowania (d. 10 IV) 40 kupców i przedsiębiorców, którzy wypowiadali się głośno za handlem ze wschodem.

Nawet spory odłam prasy zach.-niem. zapatruje się sceptycznie na takie postępowanie, solidaryzując się w wielu wypadkach mniej lub więcej z poglądami aresztowanych. Na skutek licznych protestów społeczeństwa zwolniono kilku spośród nich. Piszono, że brutalne pociągnięcie Adenauera nastąpiło pod naciskiem Waszyngtonu.

Pomimo terroru szereg kupców frankfurckich wypowiedział się publicznie za wymianą handlową ze wschodem, oświadczając, iż solidaryzują się z poglądami aresztowanych.

Pięciolecie planu Marshalla. Pięć lat temu — w kwietniu 1948 r. — rozpoczęła się wielka akcja ekspansji kapitału amerykańskiego pod nazwą planu Marshalla. „Die Wirtschaft“ (nr 15 z 10 kwietnia) przypomina tę rocznicę, dając krótki, syntetyczny przegląd działalności z planem tym związanej. Amerykańscy monopolisci określili plan Marshalla jako „najlepszy interes kiedykolwiek podjęty przez Amerykę“, a równocześnie te same koła propagowały go jako ratunek i pomoc dla gospodarki zachodnio-europejskiej. W rzeczywistości wielki kapitał amerykański zarzucił w ten sposób głównie na Europę zachodnią swe sić, starając się o wyciągnięcie z krajów zmarszalizowanych maksimum korzyści gospodarczych i ich polityczne uzależnienie. Zachodnie części Niemiec, objęte planem Marshalla, w całej pełni odczuwają jego ucisk. Podkreśla się, że każdy dolar rozproszony przez plan musi być zwrócony. Władze bońskie zobowiązały się na konferencji oddłużeniowej w Londynie do ostatniego feniga spłacić kredyty udzielone Niemcom z tytułu planu Marshalla.

Plan Marshalla miał w Europie ten skutek, że produkcja artykułów o charakterze pokojowym skurczyła się gwałtownie na rzecz zbrojeniowej. Skurczył się też ogromnie handel wschodu z zachodem, co pociągnęło fatalne następstwa dla życia gospodarczego w wielu państwach, a przede wszystkim w Niemczech zachodnich. W ostatnich latach kredyty planu Marshalla szły w Trizonii już prawie wyłącznie na cele wojenne lub ściślej z celami tymi związane, a cały kraj zamienił się w bazę zbrojeniową i wypadową imperializmu.

Zachodnio-niemiecki przemysł przestawia się na produkcję wojenną. W zakładach przemysłu zbrojeniowego Trizonii kilka poważnych eksplozji zaświadczyło o ogromnym pośpiechu w rozbudowie przemysłu na cele ściśle związane z wojną. Zwłaszcza od czasu ratyfikacji układów wojennych z Bonn i Paryża produkcja wojenna rozwinęła się jeszcze szerzej wciągając w swoją orbitę coraz więcej zakładów przemysłowych różnego typu. Prasa fachowa NRD donosi o wielkich zamówieniach amerykańskich sił powietrznych, poczynionych w Europie u trzech firm niemieckich: w Bremie, Hesji i Baden-Wirtembergii. Powołując się na „La Tribune des Nations“ prasa NRD podaje dalej, że zachodnio-niemieckie zakłady budowy samochodów popularnych produkują obecnie wóz, który przypomina amerykański „Jeep“, nadto skonstruowano nowe modele samochodów do transportu wojsk. „Nürnberger Nachrichten“ pisze, że urząd patentowy w Monachium zajmuje się znowu badaniami wniosków odnoszących się do broni wojkowej. Szereg firm, które za czasów Hitlera posiadały pierwszorzędne znaczenie w dziedzinie przemysłu wojennego, wystąpił z nowymi modelami broni różnego rodzaju. Wymienia się tu zakłady Daimler-Benz A. G., Focke-Wulf, Messerschmitt, Junkers-Werke. Liczne fabryki chemiczne, które za czasów hitlerowskich dostarczały gazów trujących do obozów koncentracyjnych, otrzymały zamówienia, poza tym polecono przepro-

wadzać różne badania o znaczeniu wojskowym. Niektóre z nich otrzymały już w ubiegłym roku znaczne sumy na ten cel.

Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszą się ze strony monopolistów amerykańskich zakłady lotnicze. Tak np. amerykański koncern stali „Motor Cie“ udzielił zakładom lotniczym „Messerschmitt“ w Augsburgu kredytów długoterminowych na zbudowanie dużych zakładów lotniczych w Essen na dawnych terenach Kruppa.

W ogóle stwierdza się, że przy poparciu imperialistów amerykańskich wielka machina zbrojeniowa Hitlera zmontowała się znowu i ruszyła. Całe życie gospodarcze kraju przebudowane i jednostronnie nastawione toczy się pod hasłem przemysłu wojennego. Niezależnie jednak od tego uświadomiona część robotników reaguje bardzo ostro na wszelkie próby wciągnięcia Niemców w nową awanturę wojenną. Na zebraniu rocznym młodych robotników budowlanych w Duisburgu zapadła np. uchwała, w myśl której robotnicy odmówili kategorycznie współpracy przy budowie obiektów służących dla celów zbrojeniowych.

Zachodnio-niemiecki przemysł lotniczy wiąże się w ramy produkcji zbrojeniowej. W Stuttgartarcie powołano do życia (d. 31 VII) organizację gospodarczą „Aero-Union“, która skupia największe zachodnio-niemieckie zakłady lotnicze i w rzeczywistości posiada charakter potężnego kartelu lotniczego. „Die Wirtschaft“ (nr 33 z dn. 14 sierpnia) jest zdania, iż odtąd zakończone zostały przygotowania do puszczania w ruch na wielką skalę zachodnio-niemieckiego przemysłu lotniczego. Okazuje się, że wbrew postanowieniom umowy poczdamskiej wielka ilość zachodnio-niemieckich zakładów lotniczych nie została zlikwidowana, lecz w najlepszym razie pro forma tylko przekształcono ich produkcję czasowo na pokojową. W rzeczywistości — stwierdza „Die Wirtschaft“ — były to tylko pozory, które miały zamydląć oczy. Przez cały czas przygotowywano pod różnymi pozorami

wspomniane zakłady do nowej produkcji. Obecnie osiągnięto ostatni etap tych przygotowań, powiązano wszystkie zakłady jedną siecią organizacyjną dla podjęcia masowej produkcji samolotów różnych typów.

Prawdziwe oblicze bezrobocia w zachodnich częściach Niemiec. Oficjalne statystyki zachodnio-niemieckie podają od dłuższego już czasu liczbę bezrobotnych i częściowo tylko zatrudnionych (*Kurzarbeiter*) na około 2 miliony osób. W okresach sezonowych — w miesiącach letnich i jesiennych — liczba ta zmniejsza się zwykle rzekomo do 1,5 miliona. Liczby te jednak nie obrazują faktycznego stanu rzeczy, gdyż odnoszą się one tylko do tych osób, które się zarejestrowały w urzędach pracy. Duża natomiast ilość bezrobotnych nie rejestruje się, zważywszy już dawno o możliwości otrzymania tą drogą pracy.

Niemiecki Instytut Gospodarczy (*Das Deutsche Wirtschaftsinstitut*), badając omawiany problem bezrobocia, posługuje się inną metodą. Zestawia on zatrudnionych według wieku i po przeanalizowaniu roczników zdolnych do pracy (mężczyźni 15—65 lat, kobiety do 60) wysnuwa odpowiednie wnioski („*Die Wirtschaft*“, nr 14, artykuł: „Położenie osób pobierających wsparcia w Niemczech zachodnich“). Według tych obliczeń rzeczywista liczba bezrobotnych i tylko częściowo pracujących wynosi 4—5 milionów.

Liczba ta składa się z:

585.000 młodocianych	w wieku
	od 15—25 lat
600.000 mężczyzn	od 25—65 lat
1.500.000 kobiet	od 25—60 lat

razem 2.685.000

Dochodzą zarejestrowani w urzędzie pracy całkowicie lub częściowo bezrobotni

2.000.000

Razem 4.685.000

Liczba 4.685.000 zawiera znaczną ilość osób, które z różnych tytułów pobierają minimalne, głodowe wsparcia. Ludzie ci w olbrzymiej większości mogliby i chcą pracować, lecz brak dla nich zatrudnie-

nia. Statystyki oficjalne rzucają zasłonę na te stosunki. Eliminując ich z kategorii „bezrobotnych“ umieszcza się ich w różnych wykazach jako pobierających wsparcia czy zapomogi i nie wchodzi w faktyczną sytuację nieszczęśliwych. Otrzymując w wielu wypadkach zaledwie po kilkadziesiąt DM, osoby te skazane na pomoc rodziny czy znajomych wiodą życie nędzarzy.

„Mała reforma podatkowa“ w zachodnich częściach Niemiec. „*Die Wirtschaft*“ (nr 29 z 17 lipca) omawia w jednym ze swoich artykułów tzw. małą reformę podatkową, którą, jak się zaznacza, Adenauer przed wyborami wyzyskać chciał dla celów propagandowych. Reforma ta weszła w życie z dn. 1 czerwca i zachód przedstawia ją jako dobrodziejstwo oraz realizację zapowiedzi zmierzających w kierunku odciążenia ludności od przyniatających ją różnych obowiązków podatkowych. Część prasy przychylniej Adenauerowi reklamuje głośno obniżkę podatku dochodowego stanowiącą istotną część tzw. małej reformy podatkowej. „*Die Wirtschaft*“ zajmuje w stosunku do omawianej reformy zupełnie inne stanowisko. Opierając się na źródłowych danych wykazuje, że w Trizonii co rok wzrasta obciążenie podatkami na głowę mieszkańca. W r. 1951/52 przypadało na głowę obywatela 777,12 Mk, w r. 1952/53 873,79 Mk, a w roku 1953/54 wynosić będzie 911,61 Mk. Ulgi, spowodowane obniżeniem podatku dochodowego i od wynagrodzeń, zostaną zniwelowane skasowaniem wszystkich udogodnień podatkowych natury socjalnej oraz wzrostem podatku obrotowego, ceł i podatków konsumpcyjnych. Zaznacza się, że na skutek takiej sytuacji warunki życiowe szarego człowieka jeszcze się pogorszą.

System opodatkowania dochodów i wynagrodzeń został tak ułożony, że korzyści z obniżki podatku przypadają przede wszystkim wysokim zarobkom i dochodom, podczas gdy średnio i mało zarabiający niewiele zyskują.

Michał Zakrzewski